

# Trzydzieści sześć widoków Góry Przeznaczenia

## Widok trzeci: De

*Góra Przeznaczenia, Szczeliny Zagłady. Po prawej stronie barierka, na niej znak „Uwaga: Gorąca lawa”. Wchodzą Frodo i Sam w niebiesko-czerwonych trójwymiarowych okularach, idąc wystawiając przed siebie dłonie, jakby próbowali wyczuć przestrzeń przed sobą.*

### **Sam**

Ta trójwymiarowość jest w dechę, panie Frodo ziom, normalnie zupełnie jakbyś naprawdę byli na Górze Przeznaczenia, wszystko jest takie realne. Niemalże możemy tego wszystkiego dotknąć.

### **Frodo**

*(Obracając się dookoła, patrząc na swoje wyciągnięte dłonie)* Niesamowite, jak ta technologia poszła do przodu, ledwo co wprowadzili do teatrów dźwięk i kolor, a tu takie rzeczy. Wyraźnie widzę jakbym miał naprawdę oddalone dłonie.

### **Sam**

Tylko trochę kicha, że wszystko jest niebiesko-czerwone.

### **Frodo**

Cena prawdziwej sztuki.

*Stoją chwilę i podziwiają trójwymiarowość.*

### **Frodo**

Dobra, bierzemy się do roboty, po coś tu przyszliśmy.

### **Sam**

Musimy coś zrobić, panie Frodo ziom? Nie wystarczy, że jesteśmy trójwymiarowi?

*Na scenę wchodzi Gollum, pomalowany na niebieski i wystrojony jak Na'Vi z Avatara.*

### **Sam**

Niech pan obluka, panie Frodo ziom. Gollum też jest teraz trójwymiarowy.

### **Frodo**

Jak żywy.

*Samwise podchodzi do Golluma i chce go dotknąć, na co Gollum próbuje go ugryźć w rękę. Wystraszony Sam cofa dłoń.*

### **Sam**

Ale klawe efekty. Aż się wystraszyłem, że naprawdę mnie ugryzie.

### **Gollum**

Ugryźlibyśmy naprawdę, głupi, gruby hobbicie.

### **Sam**

Czadowo! Dźwięk przestrzenny.

**Gollum**

Zawsze mieliśmy dźwięk przestrzenny. I zawsze byliśmy trójwymiarowi.

**Sam**

Nie, to przez te okulary, które nosimy. Zupełnie nowa technologia, takich bajerów nie ma u ciebie w jaskini.

**Gollum**

A właśnie, że nie przez okulary! Jesteśmy przestrzenni i bez tego!

**Sam**

Tak?

**Gollum**

Tak.

**Sam**

Panie Frodo ziom, ściągamy te okulary.

*Frodo i Sam ściągną okulary i natychmiast stają z Gollumem w jednej linii, „płasko” niczym na staroegipskich malowidłach.*

**Sam**

Widzisz, dwa wymiary!

**Gollum**

Ej, oddajcie nam naszą głębię!

**Frodo**

Sam, zakładamy okulary. Jakoś płasko się czuję.

*Frodo i Sam zakładają okulary i stają tak jak poprzednio.*

**Gollum**

Teraz oddajcie nam Preszysssa!

**Sam**

Nie za dużo tych zachcia...

*Milknie, bo na scenę wchodzi Sauron i powoli, acz nieubłaganie zbliża się w stronę hobbitów, ci cofają się w stronę barierki.*

**Frodo**

Tak się zastanawiam... Czy to będzie bardziej bolało w dwóch czy trzech wymiarach.

**Sam**

Trzy brzmią boleśniej... ale zaraz. Może i Sauron też jest w trzech wymiarach, ale jest on czarno-biały!

*Wszyscy przyglądają się Sauronowi (łącznie z nim samym) i rzeczywiście, jego zbroja jest cała szarawa.*

**Gollum**

A rusza się tak wolno, jakby był w dziesięciu klatkach na sekundę.

**Frodo**

Pewnie ma projektor na korbę. I jeszcze nie doczekał się udźwiękowania.

*Sauron gniewnie wskazuje na Golluma i hobbitów. Wbiega Efekt Specjalny z czarną planszą z białym napisem „Pożałujecie tych słów”, otoczonym ozdobną ramką. Po chwili Efekt Specjalny wychodzi, Sauron śledzi go wzrokiem i pytająco wskazuje na niego. Wbiega następny Efekt Specjalny z podobną planszą z napisem „To były moje słowa?”. Sauron spogląda na napis i natychmiast zasłania usta. Hobbici i Gollum wybuchają śmiechem.*

**Sam**

Ale kino. Te, Sauron, nie przepal żarówki w kinematografie, bo się bracia... panie Frodo ziom, jak się nazywali ci bracia na „el”?

**Frodo**

Elrohir i Elladan?

*Sauron grozi Samowi pięścią, wchodzi Efekt Specjalny z planszą „To nie jest śmieszne!”, ale zaraz schodzi bo Sauron znów zasłania usta. Na chwilę je odsłania, Efekt Specjalny odwraca planszę, z drugiej strony jest napis „Ja tu jeszcze wrócę” i Sauron wychodzi.*

**Frodo**

No, pośmialiśmy się, a teraz niszczy ten Pierścień nim Sauron nadrobi zaległości technologiczne.

*Frodo sięga po Pierścień i rzuca go za barierkę.*

**Gollum**

Nieeee! (Rzuca się do barierki, ale jest już za późno) No ładnie, zniszczyłeś Preszysssa.

*Gollum wychodzi.*

**Sam**

Nie kumam, panie Frodo ziom. Tak po prostu, siup do lawy?

**Frodo**

Samie, jesteśmy w trzech wymiarach, liczą się efekty, nie spójność fabuły.

**Sam**

To gdzie wybuch? Przy efektach musi być wybuch.

**Frodo**

Będzie jak się odwrócimy. Prawdziwi hobbici nie patrzą na wybuchy.

*Odwracają się od barierki. Zza niej wychyla się schowany Efekt Specjalny z wielką tablicą w kształcie eksplozji z napisem „KABUUUM!!!”. Hobbici wychodzą.*